

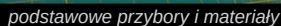
ORNAMENTY

TECHNIKA AIRBRUSH



projekty graficzne na samochód VW Multivan

Ozdabianie pojazdów ornamentami zawsze było modne. Można powiedzieć, że jest to tradycja. Są różne szkoły designu liniowego. Jedną z nich jest tzw. pinstriping, czyli motywy linearne nakładane bezpośrednio na lakier za pomocą specjalnych pędzli z długim włosiem, zakończonych na ostro. Już wieki temu ozdabiano w ten sposób krzewy mebli oraz elementy wozów konnych. Z czasem modę na "paski" przeniesiono na pojazdy mechaniczne; motocykle, samochody. Ornamenty liniowe są nanoszone w procesie produkcji wielu amerykańskich aut, stanowiąc dodatkowy znak rozpoznawczy, np. Jeep lub Chrysler. "Klasykiem gatunku" są jednak amerykańskie vany i przyczepy mieszkalne. Ich ozdabianie jest „stare jak świat”. Właściciele Caravanów zawsze uwielbiali upiększać swoje cacka grafiką liniową. Uproszczone i dobrze zaprojektowane motywy liniowe z powodzeniem uzupełniają rzeźbę karoserii, podkreślając charakter właściciela i odrębność pojazdu. Ornament nie jest elementem niezbędnym do funkcjonowania pojazdu, ale odzwierciedla nasz gust i upodobania. Efekt końcowy zależy również od zasobności portfela. Nasza pracownia opracowała graficznie karoserię samochodu VW Multivan. Pojazd posiadał czarny, perłowy lakier i bardzo komfortową zabudowę wnętrza. Właściciel auta jest miłośnikiem klasycznych, sprawdzonych projektów. Nasze zadanie polegało na wpisaniu się w tę konwencję. Postanowiliśmy, że nasza grafika będzie dopasowana do linii pojazdu i będzie obejmować boki z tyłem. Projekt szczegółowy składa się z linii w dwóch odcieniach czerwieni i dwóch odcieniach srebrnych. Linie te przeplatają się wzajemnie w miejscach poszerzonych. Po akceptacji projektu przystąpiliśmy do prac przy pojeździe.



najważniejsze, początkowe maskowanie

magający lakierowania całego pojazdu. Podstawowymi przyborami i materiałami są w tym przypadku dobrej klasy nożyk do prac plastycznych oraz dobrej klasy samoprzylepne taśmy maskujące. Taśmy powinny mieć idealnie skrojone i niskie krwędzie aby zatrzymywały jak najmniejszą ilość lakieru. Mała grubość taśmy umożliwia również matowienie zamaskowanego obszaru aż do samej krawędzi. Tego typu taśmy są dość drogie, więc warto podczas projektowania uwzględnić ich szerokość i dostępność na rynku. Potrzebna będzie również najdrobniejsza z możliwych włóknina matująca. Pasty matującej do



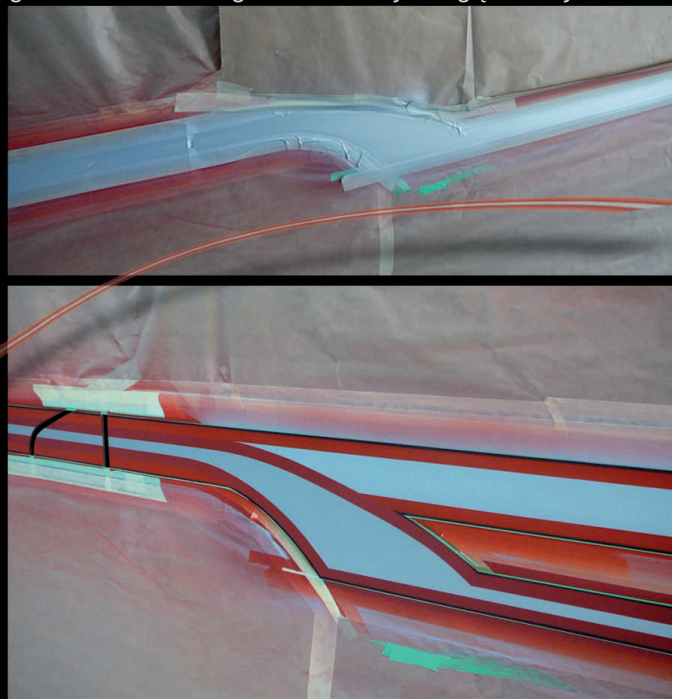
tej pracy nie polecamy. Pracę rozpoczynamy od końca, tzn. wyklejamy najpierw cały obszar przeznaczony do lakieru bezbarwnego. Tutaj stosujemy taśmy z brzegiem owalnym aby ułatwić późniejsze polerowanie powstałej krawędzi. Oczywiście zasłaniamy cały, nie malowany obszar papierem woskowanym. Teraz całość ostrożnie matujemy włókniną i dokładnie usuwamy pył. Powierzchnię czyszcimy szybkim zmywaczem silikonowym i strumieniem powietrza. Następnie całość maskujemy taśmą 2mm tak, aby zakryć brzeg pola lakieru bezbarwnego i jednocześnie wykleić granicę pierwszego koloru. Pierwszym kolorem, w tym wypadku czerwonym pokrywamy całość przygotowanej powierzchni. Ponieważ projekt przewidywał skrzyżowanie czerwieni i srebra w dwóch odcieniach, należało wyznaczyć

granicę i nałożyć teraz ciemniejszą czerwień. Granicę wyznaczamy taśmą elastyczną szerokości 10 mm. Każdorazowo od jakości jej przyklejenia zależy efekt końcowy. Po uzyskaniu motywu graficznego w dwóch odcieniach czerwieni dokładnie wyznaczamy obszar do pomalowania srebrnym metalikiem. Ponownie korzystamy z taśmy elastycznej. Przy posługiwaniu się tą taśmą pamiętajmy, że jej elastyczność służy do wyklejania łuków a nie do naciągania. Przy maskowaniu linii prostej nasz wzrok kierujemy wzdłuż taśmy, tuż nad karoserią. To jedyny sposób na sprawdzenie jakości maskowania. Wbrew pozorom wyklejanie kilkumetrowej linii prostej na owalnej karoserii nie jest takie proste.

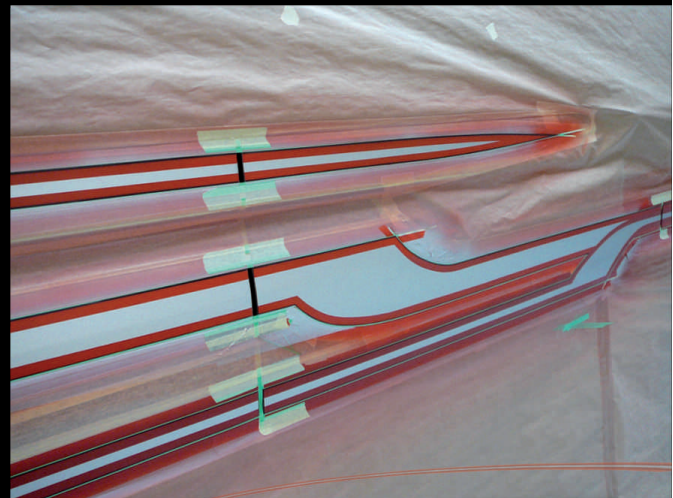


wokół czerwonej linii czarna granica po taśmie 2mm

Rzadko udaje się to za pierwszym razem. Trzeba pamiętać, że auto ma dwa boki i tył, a nasze linie muszą mijać klamki, szyny, lampy w tym samym miejscu z dwóch stron. Teraz nakładamy srebrny metalik. To będzie już trzecia warstwa lakieru, więc starajmy się go nakładać w minimalnej grubości. Poszczególne warstwy mogą tworzyć



przy krawędzi taśm tylko nieznaczny uskok. Wszystkie prace wykonujemy lakierami bazowymi, więc nie możemy ich na tym etapie szlifować.



gotowy motyw graficzny przed nałożeniem lakieru bezbarwnego

struktura końcowa dopasowana do lakieru fabrycznego przed polerowaniem

Przy odklejaniu kolejnych taśm należy zachować szczególną ostrożność. Żadnych gwałtownych ruchów! Przyczepność kilku warstw lakierów bazowych zależy od jakości początkowego zmatowienia. Złe zmatowienie lub niedokładne wyczyszczenie może spowodować, że taśma uniesie wcześniej nałożony lakier. W takim wypadku cały proces musimy wykonać od początku. Po udanym odkryciu wszystkich taśm maskujących delikatnie demontujemy taśmę 2mm nałożoną na początku pracy. Odkrywamy w ten sposób cały obszar przeznaczony do aplikacji końcowego lakieru bezbarwnego. Lakier nakładamy dość grubo, aby podczas późniejszego polerowania nie uszkodzić graficznej części pracy. Starajmy się nakładać lakier tak, aby upodobnić strukturę końcową do lakieru fabrycznego. Po wysuszeniu lakieru i demontażu

maskowania przystępujemy do spolerowania krawędzi lakieru bezbarwnego. W zależności od wyboru początkowej techniki maskowania głównej krawędzi grafiki wykonujemy polerowanie i usuwamy powstałą granicę. Z polerowaniem nie przesadzajmy aby nowa struktura nie różniła się od fabrycznego lakieru. Przypomnę, że cały czas opisujemy tańszy wariant wykonania usługi, bez konieczności lakierowania całego pojazdu. Dla klienta optymalnym rozwiązaniem byłaby na tym etapie usługa polerowania całego pojazdu. W ten sposób można nie tylko poprawić jakość lakieru fabrycznego ale również wyrównać strukturę całości pojazdu wraz z nową grafiką. Najwięcej czasu pochłonęło wykreślenie linii konstrukcyjnych, ich



grafika dostosowana do bryły pojazdu



ciężar optyczny grafiki przesunięty na tył pojazdu



grafika kończy się na krawędzi elementów

krzywizn i odpowiednich odległości pomiędzy nimi. To była największa trudność, ale perfekcyjne wykonanie daje niesamowity, niepowtarzalny efekt. Przy wykreślaniu grafiki korzystaliśmy ze specjalnych taśm lakierniczych o różnej grubości. Niestety nawet najlepsze narzędzia nie zastąpią wprawnego oka. Pozornie prosty projekt stał się trudnym zadaniem i poszerza możliwości stosowania techniki airbrush na samochodach.

Andrzej Karpiński



AIRBRUSH & DESIGN - KARPIŃSKI
SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA REKLAM NA POJAZDACH

WWW.AIRBRUSH.COM.PL
60-185 SKÓRZEWO, UL. MORWOWA 23, TEL. 0 61 8143544